

Sygn. akt III RC 143/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2015r.

Sąd Rejonowy w Słupsku III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym :

Przewodniczący **SSR Olga Kurowska**

Protokolant **st. sekr. sąd. Adrianna Rubaj**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 października 2015r. w S.

sprawy z powództwa **M. S. (1)**

przeciwko **D. S.**

o **alimenty**

1. zasądza od pozwanego D. S. na rzecz powoda M. S. (1) tytułem alimentów kwotę 1.000zł (jeden tysiąc złotych) miesięcznie, poczynając od dnia 02 marca 2015r., płatną z góry do dnia 05-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności każdej raty,
2. w pozostałym zakresie oddala powództwo,
3. nie obciąża pozwanego kosztami sądowymi,
4. wyrokowi w pkt 1. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 143/15

UZASADNIENIE

M. S. (1) – w toku procesu reprezentowany przez pełnomocnika K. S. (matkę), pozwem z dnia 02 marca 2015r. domagał się zasądzenia od pozwanego D. S. tytułem alimentów kwoty po 1500 zł miesięcznie poczynając od dnia 01 lutego 2014r.

W uzasadnieniu podniósł, że jest uczniem klasy maturalnej i powinien pobierać korepetycje, których koszt to 40-50 zł za godzinę, jednakże nie stać go na to. Po maturze zamierza podjąć naukę w Szkole Morskiej w G.. Dalej wskazał, że znajduje się w okresie dojrzewania, zapada na częste infekcje dróg oddechowych, a wydatek na leki to 100-150 zł miesięcznie, zaś z powodu rozvodu rodziców, leczy się na depresję, co stanowi koszt 35 zł miesięcznie. Powód podał, że interesuje się sportem (koszykówką, jazdą na deskorolce). Zainteresowania te wymagają nakładów finansowych rzędu 200 zł miesięcznie (karnety na mecze, opłaty za treningi), oraz zakupu obuwia i odzieży sportowej. Wskazał również, że do wydania wyroku rozwodowego rodziców pozwany dobrowolnie łożył na powoda kwotę po 1000 zł miesięcznie, a po wydaniu tego wyroku – kwotę 600 zł. Dalej uzasadnienia wynika, że pozwany pracuje w Szkole (...) w S. i uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 3700 zł miesięcznie. Nadto otrzymuje dodatkowe świadczenia: za dojazd do pracy, ekwiwalent za urlop i remont, nagrody kwartalne, tzw. „trzynastkę” i „mundurówkę”. Utrzymuje sporadyczny kontakt z powodem. Przekazuje okolicznościowe kieszonkowe, sporadycznie kupował powodowi odzież. Matka powoda z kolei zatrudniona jest w Sądzie (...) w S. za wynagrodzeniem 2200 zł miesięcznie. Na leki wydaje kwotę 100 zł. Powód określił miesięczne wydatki związane z utrzymaniem domu na łączną kwotę około 1250-1350 zł (w tym kredyt

hipoteczny – 550 zł). Pozostałe wydatki to opał – 3500-4000 zł rocznie, paliwo – 150 zł miesięcznie. Ubezpieczenie – 380 zł rocznie, podatek od nieruchomości – 197 zł kwartalnie.

Pozwany D. S. w odpowiedzi na pozew, uznał powództwo do kwoty po 400 zł miesięcznie. W uzasadnieniu powołał się na następujące okoliczności:

- zaniebywanie obowiązku szkolnego przez powoda (absencja szkolna), wskazując tym samym brak podstaw do powoływania się przez M. S. (1) na niemożność opłacenia korepetycji,
- zawyżenie wydatków związanych z leczeniem syna, wskazując, że jest on osobą somatycznie zdrową,
- zawyżenie wydatków związanych z zainteresowaniami sportowymi powoda, wskazując, że większość czasu spędza on przed komputerem, lub na imprezach towarzyskich spożywając alkohol, paląc papierosy,
- partycypację przez pozwanego – poza dotychczasowymi dobrowolnie przekazywanymi alimentami – w kosztach utrzymania powoda (przekazanie 1000 zł na 18-te urodziny powoda, przekazywanie kieszonkowego w kwotach po 50 zł, zakup obuwia, odzieży, kosmetyków, książek),
- złe gospodarowanie posiadanymi przez stronę powodową środkami pieniężnymi (łącznie 2790 zł miesięcznie)
- możliwość oraz zasadność reglamentacji wskazanych przez powoda wydatków – m.in. za telefony (250 zł miesięcznie), czy telewizję (115 zł miesięcznie), lub zawyżenie tych wydatków – np. na opał.

Dalej pozwany w uzasadnieniu zaprzeczył jakoby otrzymywał zwrot dojazdów do pracy, a „mundurówka” jest środkiem celowym z przeznaczeniem na wymianę sortów mundurowych, zaś ekwiwalent za urlop otrzymuje jedynie na siebie, a wysokość takiego ekwiwalentu za remont wynosi 106 zł rocznie. Pozwany poddał w wątpliwość, czy na obecnym poziomie nauki, pozwany spełni oczekiwania rekrutacyjne do szkoły w G.. D. S. dodał, że jest obecnie w nieformalnym związku. Ze związku tego pochodzi 6 – miesięczna córka. Partnerka pozwanego jest funkcjonariuszem policji w Komendzie (...) w W., a obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim i pobiera z tego tytułu zasiłek w kwocie 1810 zł netto miesięcznie.

W toku procesu strony wyraziły gotowość do modyfikacji swoich stanowisk procesowych. Pełnomocnik powoda skłonny był do ograniczenia żądania do kwoty po 1000 zł (tylko w przypadku zawarcia ugody), później do 1200 zł miesięcznie, a pozwany uznał powództwo do kwoty po 600 zł. Nie wyraził zgody na zaproponowaną przez Sąd ugodę na poziomie 950 zł alimentów miesięcznie. Finalnie pełnomocnik powoda powrócił do pierwotnego żądania – tj. kwoty 1500 zł alimentów miesięcznie, pozwany – do 600 zł.

Na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2015r. pełnomocnik powoda zgłosił wniosek o udzielenie na czas trwania postępowania zabezpieczenia alimentów w kwocie 750 zł, pozwany wyraził zgodę na ustalenie tego zabezpieczenia na poziomie 700 zł.

Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2015r., Sąd udzielił M. S. (1) zabezpieczenia na czas trwania postępowania, ustalając alimenty w kwocie po 750 zł miesięcznie, płatne, poczynając od dnia wydania tego postanowienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. (1) pochodzi ze związku małżeńskiego D. S. i K. S., który mocą wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 28 stycznia 2015r. w sprawie IRC 1079/13 rozwiązany został przez rozwód, z orzeczeniem winy D. S.. W punkcie trzecim tego wyroku ustalono alimenty od D. S. na rzecz K. S. w kwocie po 300 zł miesięcznie.

Powód miał już wówczas 18 lat. Był uczniem III klasy liceum ogólnokształcącego, w maju miał podchodzić do egzaminów maturalnych. K. S. pracowała w Sądzie (...) w S. za wynagrodzeniem 2272,16 zł netto miesięcznie. Zaliczona była do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym. Na leki wydawała około 120 zł miesięcznie. Strona powodowa zamieszkiwała w domu w K.. Koszty utrzymania domu wynosiły około 1500 zł miesięcznie (w sezonie

grzewczym). K. S. spłacała kredyt hipoteczny zaciągnięty na zakup tego domu. Rata miesięczna wynosiła 785 zł. Połowę spłacał D. S..

Pozwany pracował w Szkole (...) w S. za wynagrodzeniem około 3600 zł netto miesięcznie. Otrzymywał dodatkowe świadczenia – nagrody uznaniowe (300-400 zł), „trzynastkę”, dodatek mundurowy (1200 zł rocznie), dodatek do remontu mieszkania (300 zł rocznie). Żył w konkubinacie z W. B.. Ze związku tego pochodziła córka Z. S. (ur. (...)) Wspólnie zamieszkiwali w wynajmowanym lokalu. Łączne opłaty za nie wynosiły 1450 zł miesięcznie. W. B. przebywała na urlopie macierzyńskim i pobierała zasiłek w kwocie 1800 zł miesięcznie. D. S. przekazywał na rzecz syna dobrowolne alimenty w kwocie po 1000 zł miesięcznie.

dowód: - akta sprawy IRC 1079/13 Sądu Okręgowego w Słupsku

Powód M. S. (1) ma obecnie 19 lat. Nie ma problemów zdrowotnych. W toku procesu ukończył (...) Liceum Ogólnokształcące w S.. W trakcie nauki w ostatnim kwartale 2014r. opuszczał zajęcia szkolne, co skutkowało udzieleniem mu upomnienia wychowawcy oraz nagany dyrektora. Przed maturą pobrał 20 godzin odpłatnych korepetycji (50 zł za godzinę). Opłacała je K. S.. Pozwany tym w okresie interesował się sytuacją szkolną powoda, często do niego dzwonił, dyscyplinując go. Na koniec roku szkolnego powód nie zdał z matematyki. W okresie wakacyjnym nie podjął pracy, uczył się. Egzamin z poprawianego przedmiotu zaliczył pozytywnie. Zamierzał zdawać na Akademię Morską w G.. Zakładał niepowodzenie w tym zakresie i przewidywał, że w razie rekrutacji odmownej podejmie studia na Uniwersytecie Gdańskim na kierunku (...), lub (...).

Finalnie M. S. (1) przyjęty został na odpłatne studia dzienne na Uniwersytecie Gdańskim na kierunku (...). Jak pełnomocnik powoda podał – powód zorientował się o odpłatności za studia, dopiero po jego przyjęciu i zamknięciu rekrutacji (cyt. „nie było informacji, że są one płatne”). Czesne wynosi 880 zł co dwa miesiące. Koszt stancji – wynajmowany pokój w mieszkaniu w G. – jak wynika z oświadczenia K. S. - to 600 zł miesięcznie + media.

Powód mieszka wspólnie z matką w domu jednorodzinny w K.. Prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Nieruchomość stanowi majątek wspólny K. S. i D. S.. Nie dokonywali oni podziału majątku.

dowód: - odpis aktu urodzenia – k. 3

- informacja ze szkoły – k. 24

- wydruki ocen i frekwencji szkolnej powoda – k. 44-47

- szczegółowy rachunek telefoniczny – k. 48-58

- informacja w sprawie studniówki – k. 122

- zeznania K. S. – k. 169

- zeznania M. S. (1) – k. 170-171

- umowa o podjęciu studiów – k. 175-179

- decyzja o przyjęciu na studia – k. 205

K. S. ma 45 lat. Pracuje w Sądzie (...) w S.. Uzyskuje wynagrodzenie w wysokości około 2250 zł netto miesięcznie. W lutym 2015r. otrzymała tzw. „trzynastkę” (2049,53 zł), a w marcu 2015r. nagrodę jubileuszową – 3890,50 zł. W roku podatkowym 2013, wykazano dochód K. S. w kwocie 38 296,95 zł, a w roku kolejnym – 39 136,41 zł. Matka powoda nie korzysta z pomocy opieki społecznej. Spłaca kredyt hipoteczny, którego rata miesięczna (w zależności od kursu franka szwajcarskiego) wynosi około 930-950 zł. Kwota spłaty przypadająca na K. S. to 550-650 zł miesięcznie. D. S.

partycypuje w kosztach tego kredytu, przekazując byłej żonie kwotę 390 zł miesięcznie. Data spłaty kredytu przypada na 2026r.

Miesięczne wydatki związane z utrzymaniem domu to: energia – 200-250 zł, woda – 90-110 zł, wywóz nieczystości – 18 zł, gaz – 35 zł. Inne miesięczne wydatki to: telewizja – 115 zł, telefony z Internetem – 300 zł. Opłaty okresowe to: ubezpieczenie – 389 zł rocznie, opał – około 4000 zł rocznie, podatek od nieruchomości – 197 zł co 2-3 miesiące.

K. S. ma orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Przyjmuje leki przeciwbólowe oraz na osteoporozę i klimakterium, co stanowi łączny wydatek około 165 miesięcznie. Korzysta z użyczonego samochodu m-ki R. (...). W maju 2015r. wydała na naprawę auta kwotę 700 zł. We wrześniu zakupiła powodowi odzież i obuwie za łączną kwotę około 400 zł. Koszt dojazdu do pracy K. S. to około 200 zł miesięcznie.

W związku z podjęciem przez syna studiów – K. S. zaciągnęła zakładową pożyczkę w kwocie 5 000 zł, na opłaty rekrutacyjne, czesne i stancję. Przekazuje synowi na utrzymanie w G. kwotę 600 zł miesięcznie.

dowód: - wydruki z konta pozwanego – k. 28-30

- zaświadczenie banku, potwierdzenie przelewu – k. 81, 101-102

- zaświadczenie o dochodach – k. 97

- zaświadczenia (...) w K. – k. 98-100

- potwierdzenia przelewów – k. 103-109, 114

- paragony i faktury VAT – k. 110-113, 118-119, 165, 183-184, 185

- rachunek za węgiel – k. 115

- decyzja Wójta Gminy K. – k. 116

- umowa ubezpieczenia – k. 117

- orzeczenie o niepełnosprawności – k. 140

- umowa użyczenia samochodu – k. 141-142

- informacje podatkowe PIT – 11 – k. 163-164, 202-203

- zeznania K. S. – k. 169

- zeznania M. S. (1) – k. 170-171

- zeznania D. S. – k. 171-172

D. S. ma 41 lat. Nie ma problemów zdrowotnych. Uprawia sport - biegi. Pracuje w Szkole (...)w S.. Uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 3759,34 zł netto miesięcznie. W roku podatkowym 2013 wykazał dochód w wysokości 52 606,39 zł., a w roku następnym – 55 105,81 zł. Do pracy jeździ samochodem, lub rowerem.

dowód: - zaświadczenie o dochodach – k. 72, 130

- zaświadczenia z Urzędu Skarbowego – k. 135 – 136, 148-150

- zeznania D. S. – k. 171-172

Pozwany decyzją administracyjną z dnia 10 lutego 2015r. został wymeldowany z dotychczasowego wspólnego miejsca zamieszkania stron – K., ul. (...). Obecnie wynajmuje mieszkanie w S. przy ulicy (...), gdzie zamieszkuje wspólnie z partnerką W. B. i ich wspólną córką Z. S., która w (...) br. ukończyła rok. Małoletnia jest zdrowa. Pozwany przedłożył paragony (k. 42) z których wynika, że w okresie listopad 2014 – marzec 2015r. zakupiono szczepionki dla małej na łączną kwotę 464,79 zł.

Czynsz najmu wynosi 900 zł. Pozostałe stałe miesięczne koszty to: czynsz mieszkalny – 343 zł, energia – 110-130 zł, telefon – 40 zł, Internet – 70 zł, telewizja – 60 zł.

W. B. zatrudniona jest w Komendzie (...) w W.. Do kwietnia 2015r. przebywała na urlopie macierzyńskim i pobierała zasiłek macierzyński w kwocie 1813 zł netto miesięcznie. Do 05 października 2015r. udzielono jej urlopu rodzicielskiego. Po wykorzystaniu zaległego urlopu wypoczynkowego, ma powrócić do pracy za wynagrodzeniem około 2200 zł netto miesięcznie. W okresie 2008-2013 W. B. zaciągała szereg pożyczek konsumenckich w (...). W 2008r. - na kwotę 12 000 zł, w 2009r. na kwotę 20 000 zł, we wrześniu 2010r. – 35 000 zł, w lutym 2013r. – 40 000 zł, a we wrześniu 2013r. na kwotę 50 000 zł. Wszystkie kolejne pożyczki służyły częściowo spłacie poprzedniej. Obecnie W. B. spłaca ratę tej ostatniej pożyczki po 757,71 zł miesięcznie. Termin spłaty całkowitej przypada na maj 2021r. D. S. ma przyznany limit kredytowy w kwocie 4000 zł, który jest w całości wykorzystany. Strona pozwana nie korzysta z pomocy opieki społecznej.

D. S. posiada samochód osobowy m-ki N. (rok prod. 2006), który zakupił w marcu 2015r. za kwotę 15 700 zł. Dotychczasowy samochód - wchodzący w skład majątku wspólnego pozwanego i byłej żony - m-ki M., pozwany sprzedał za kwotę 3000 zł. Na kupno samochodu otrzymał w drodze darowizny od swojej matki - 5 000 zł, a od konkubiny - 3 200 zł. Miesięczny koszt utrzymania samochodu to około 200 zł.

Pozwany w bieżącym roku akademickim rozpoczął studia niestacjonarne pierwszego stopnia na kierunku (...) na Akademii Pomorskiej w S.. Jak podał – zmuszony był podjąć studia, z uwagi na wymogi pracodawcy, a przede wszystkim możliwość dalszego awansu, co w obecnych warunkach (wobec braku wyższego wykształcenia) jest mało prawdopodobne. Odpłatność za studia to 440 zł miesięcznie.

dowód: - decyzja o wymeldowaniu – k. 19

- odpis aktu urodzenia – k. 22

- zaświadczenie Biura nieruchomości – k. 23

- umowa najmu lokalu mieszkalnego – k. 25

- informacja o urlopie rodzicielskim – k. 26

- wydruki przelewów bankowych, paragony, faktury VAT, wykazy opłat – k. 36-42, 131

- umowy i dokumenty bankowe i instytucji parbankowych – k. 59-66, 80, 85-93, 152-154

- zaświadczenie o dochodach – k. 73

- zeznania D. S. – k. 74 verte-75

- umowy darowizny – k. 82 i 83

- zaświadczenie z (...) w S. – k. 133-134

- rozkaz personalny – k. 137-139

- zeznania D. S. – k. 171-172

- decyzja w sprawie przyjęcia na studia wraz z umową – k. 186-187

Pozwany po rozwodzie ograniczył dobrowolne alimenty jakie przekazywał na rzecz powoda. Po orzeczeniu rozwodu – tj. w lutym 2015r. przekazał 600 zł, w marcu - 500 zł, a przed postanowieniem zabezpieczającym przekazywał 400 zł.

W I kwartale 2015r. pozwany przekazał synowi 50 zł, kupił mu też bluzę. Na 18-te urodziny powód otrzymał od pozwanego 1000 zł

Strony utrzymują bardzo rzadkie kontakty ze sobą.

dowód: - wydruki z konta pozwanego – k. 31-35

- zeznania K. S. – k. 169

- zeznania M. S. (1) – k. 170-171

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie, ale w części.

Obowiązek alimentacyjny wynika z więzi rodzinnych. Ma on na celu zapewnienie koniecznych środków utrzymania i wychowania.

Zgodnie z treścią art. 133§1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Uprawnionym do alimentacji w zasadzie jest ten, kto znajduje się w niedostatku, a więc nie ma w ogóle lub nie ma dostatecznych własnych środków utrzymania, które mogłyby zaspokoić jego potrzeby. Warunek „niedostatku” nie dotyczy obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie.

Bezspornym jest fakt istnienia obowiązku alimentacyjnego D. S. wobec syna M. S. (1). Temu pozwany nie zaprzecza. Uznał bowiem jako takie powództwo, ale do kwoty po 600 zł miesięcznie, na co z kolei nie wyraził zgody pełnomocnik powoda.

Jeśli chodzi o zakres świadczeń alimentacyjnych, to zależą one od rzeczywistych potrzeb osoby uprawnionej, a więc poziomu życia rodziny, przy uwzględnieniu niewątpliwie słusznego założenia równej stopy życiowej wszystkich jej członków. Chodzi tu oczywiście nie o mechaniczny podział dochodów według liczby członków rodziny, lecz o pełne i zarazem racjonalne zaspokojenie ich indywidualnych potrzeb.

Sytuacja szkolna powoda w toku procesu ewaluowała. Kiedy pozew złożono, był uczniem klasy III szkoły średniej, miał przystąpić dopiero do egzaminu maturalnego, co – jak uczy doświadczenie życiowe, a w szczególności dotychczasowy stosunek powoda do nauki (absencja szkolna) – mogło stanowić dla niego istotną trudność. Tak w rzeczywistości było, bowiem poprawiał on egzamin z matematyki, co z kolei opóźniło podjęcie przez niego działań zmierzających do rekrutacji w szkole wyższej. O ile w pewnym stopniu można by uznać wówczas za uzasadnione niektóre z twierdzeń pozwanego – w szczególności te dotyczące powoływania się przez powoda na konieczność pobierania odpłatnych korepetycji, jako jednej z podstaw samego powództwa, skoro niewątpliwie powód obowiązek nauki okresowo zaniedbywał, to aktualnie te twierdzenia pozwanego straciły zupełnie na znaczeniu. Sąd orzekając o alimentach bierze bowiem pod uwagę stan faktyczny z chwili orzekania, ewentualnie – w szczególnych przypadkach – także stan przyszły. Obecnie powód jest studentem. To czy mógł on podjąć studia w S. na Akademii Pomorskiej, kilka – jak to ujął pozwany – kilometrów od uczelni, co generowałyby oczywiście niskie koszty studiowania, nie powinno być przedmiotem polemiki strony zobowiązanej do alimentacji, ani tym bardziej zarzutów. Sąd przyjmuje wybór powoda w zakresie miejsca studiowania, jako, obiektywny, w pełni suwerenny wybór młodego, choć z punktu

widzenia prawa - dorosłego człowieka, rozpoczynającego kolejny istotny etap swojego życia. Nawet gdyby taki sam kierunek studiów jaki wybrałby powód na Uniwersytecie Gdańskim, w ofercie szkolnej miałyby także Akademia Pomorska w S., nie dziwić powinien wybór pierwszej placówki naukowej. Mowa tu o naturalnej chęci uczestniczenia w szerszym zakresie w życiu naukowym i kulturalnym uczelni i miasta. Pozwany bardzo dobrze orientował się o zamiarach syna, po zdaniu przez niego egzaminu maturalnego. Wynika to chociażby z odpowiedzi na pozew złożonej jeszcze przed maturą M. S. (1). W odpowiedzi tej w sposób mało prawdopodobny nakreślał przyszłość naukową syna w Akademii Morskiej. Jediną okolicznością, która nie uszła uwadze Sądu, było – bądź co bądź – bardzo lakoniczne stwierdzenie pełnomocnika powoda, że składając dokumenty na aktualny kierunek studiów M. S. (1) – dopiero po jego przyjęciu i zamknięciu rekrutacji dowiedział się, że są to studia odpłatne oraz, że nie było wcześniej takiej informacji. Takie stwierdzenie – w ocenie Sądu – jest mało wiarygodne. Świadczyć natomiast może o małej skrupulatności przy czytaniu oferty, bądź także o bardzo krótkim „okienku” rekrutacyjnym dla powoda na poszczególnych kierunkach, na poszczególnych uczelniach w G. (powód oczekiwał na wyniki z poprawianego egzaminu do 11.09.2015r.), co znacząco zawęziło wybór studiów i wymagało szybkiego podjęcia decyzji. Sąd wskazał na powyższą okoliczność, gdyż ma ona pewne znaczenie dla samej sprawy. Oto bowiem w końcowej fazie postępowania, obok oczywistych i przewidywalnych kosztów związanych z utrzymaniem się uprawnionego do alimentacji na studiach w innym mieście, doszły jeszcze nieoczekiwane koszty związane z odpłatnością za same studia. Podobnie rzecz się ma co do pozwanego, który także studia (odpłatne) rozpoczął. Wracając jeszcze do strony powodowej, w ocenie Sądu brak także oczekiwanego od powoda poinformowania ojca o zamiarze podjęcia studiów odpłatnych, choć brak takiej informacji z kolei nie dziwi, biorąc pod uwagę dość oziębłe stosunki obu stron, także w trakcie trwania procesu. Czesne za studia powoda to 880 zł co dwa miesiące, a koszty stacji to 600 zł + media. Sąd do średniomiesięcznych stałych wydatków rzędu co najmniej 1050 zł. Matka powoda zeznała, że przekazuje synowi na utrzymanie 600 zł. Po uwzględnieniu zasądzonych od pozwanego kwoty alimentów, powód dysponował będzie więc łącznie kwotą 1600 zł miesięcznie, co w ocenie Sądu pozwala – przy pewnej reglamentacji zbędnych wydatków - na opłacenie i utrzymanie się na studiach. Mówiąc o zbędnych wydatkach, Sąd miał tu na myśli chociażby ograniczenie używek – alkoholu i papierosów – do stosowania, których poniekąd przyznał się sam powód. Wiele zależy aktualnie od wyników w nauce powoda. O ile okaże się bowiem, że powód nie zalicza w czasie egzaminów, a co związane będzie z zaniedbywaniem przez niego nauki, tak jak miało to miejsce w ostatnim kwartale roku ubiegłego, uzasadniona będzie weryfikacja zapadłego orzeczenia, o ile o taką zobowiązany do alimentacji wniesie.

W ocenie Sądu kwota 1000 zł alimentów, jest na dzień dzisiejszy kwotą maksymalną jaką obciążyć można zobowiązanego do alimentacji D. S.. Oczywiście zobowiązaną jest również matka powoda, ale obowiązku tego nie można dzielić na obojga rodziców po równo, bowiem pułap zobowiązania do alimentowania określają możliwości majątkowe i zarobkowe. Te u pozwanego są wyższe, aniżeli u K. S.. D. S. otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 3759,34 zł netto miesięcznie, K. S. natomiast 2250 zł netto miesięcznie. Rodzice powoda nie mają – poza wynagrodzeniem za pracę i jej pochodnymi – innych źródeł dochodu. Oboje otrzymują tzw. „trzynastkę”, pozwany dodatkowo ekwiwalent za urlop i remont, które jednakże nie stanowią pokaźnego wpływu. Obie strony mają dość duże wydatki. Po stronie powodowej jest to łączna kwota około 2250-2350 zł biorąc pod uwagę część raty kredytu hipotecznego przypadającego K. S. (550 zł), koszty eksploatacji mieszkania, opłaty za telewizję, telefony z Internetem, koszty leków, wydatków na paliwo oraz deklarowanej miesięcznej partycypacji na rzecz syna (600 zł). Do tego należy doliczyć opłaty okresowe, tj. ubezpieczenie – 389 zł rocznie, opał – około 4000 zł rocznie, podatek od nieruchomości – 197 zł co 2-3 miesiące.

Na marginesie należy przychylić się do twierdzeń pozwanego co do możliwości i zasadności reglamentacji wydatków po stronie powodowej. Mowa w szczególności o opłatach za telewizję – 115 zł miesięcznie, a z pewnością za telefony i Internet – kwota 300 zł miesięcznie, którą – ocenie Sądu – można by znacząco obniżyć, nawet o 50%. Sąd ma również wątpliwości, co do tego, czy wskazana przez matkę powoda opłata za energię elektryczną (200-250 zł), faktycznie płatna jest co miesiąc, skoro z dołączonych faktur (k. 110-113), wynika, że opłaty na wskazanym poziomie są naliczane za okres 1,5-2 miesięczne.

Z kolei po stronie pozwanej stałe wydatki to łącznie około 3750 zł biorąc pod uwagę część raty kredytu hipotecznego przypadającego pozwanemu (390 zł), koszty najmu i eksploatacji mieszkania, alimentów na rzecz byłej żony i

aktualnie zasądzonych na rzecz D. S., odpłatność za studia oraz koszty utrzymania samochodu. Stan majątkowy osoby zobowiązanej do alimentacji należy oceniać przez pryzmat osoby, z którą zobowiązany prowadzi wspólne gospodarstwo domowe – w tym przypadku konkubiny pozwanego W. B.. Jak wynika z zebranego materiału, W. B. do 05 października br. przebywała na urlopie rodzicielskim, a po tej dacie miała korzystać z urlopu wypoczynkowego przy wynagrodzeniu około 2200 zł. Jedynymi wykazanymi przez pozwanego wydatkami W. B. jest rata pożyczki w wysokości 757,71 zł. Bilans budżetu domowego wygląda dla strony powodowej – około 1100-1200 zł (uwzględniając alimenty), a po stronie pozwanej około 1450 zł. Wykazane wydatki rodziców powoda, pokrywają praktycznie w całości osiągnane przez nich dochody. Należy jednakże wyraźnie podkreślić, że dodatni po stronie powodowej bilans dochodów i wydatków (1100-1200 zł) jest praktycznie w całości „konsumowany” obecnie przez studiującego D. S.. Innymi słowy mówiąc, powód nie byłby w stanie utrzymać się na studiach, gdyby nie istotna - ustalona w wyroku - partycypacja alimentacyjna jego ojca. Sąd wychodzi z założenia, że pomimo braku ciepłych relacji między stronami, pozwanemu zależy na wykształceniu syna, tak jak to zależało mu, kiedy jego syn w realizowaniu obowiązku nauki w szkole średniej istotnie się opuścił, a kiedy to pozwany dzwonił do syna, mobilizował i dyscyplinował go. Co się tyczy strony pozwanej dodatni bilans dochodów i wydatków a zatem około 1450 zł pozostaje do dyspozycji całej rodziny. Sąd bierze tu oczywiście pod uwagę, że pozwany ma jeszcze na utrzymaniu małoletnią córkę Z., ale zgodzić się jednocześnie pozwany powinien, że koszty utrzymania rocznego dziecka, a dorosłego – studiującego w innym mieście niż miejsce zamieszkania, są niewspółmiernie niższe. W tym też Sąd upatrywał zasadności, jako takiego powództwa i żądania w nim określonego. Uwagę Sądu przykuła jeszcze jedna okoliczność. Sąd celowo podkreślił na wstępie ustaleń faktycznych, sytuację życiową i majątkową stron – głównie rodziców powoda – w czasie orzekania o rozwodzie, aby doszukać się powodów, dla których pozwany nie może obecnie łożyć na syna alimentów w takiej kwocie, w jakiej czynił to w czasie trwania procesu o rozwód (kwoty 1000 zł). Otóż Sąd takich powodów nie znalazł, ani nie odkodował z materiału dowodowego w niniejszej sprawie. Pozostawiając z boku – podobnie jak w przedmiotowej sprawie – wartości zmienne uposażenia D. S., dochód rodziny stanowiły wynagrodzenia pozwanego i zasiłek macierzyński jego konkubiny – łącznie 5400 zł. Wówczas pozwany – co wynika z materiału w niniejszej sprawie – przekazywał byłej żonie kwotę połowę wysokości raty kredytu hipotecznego (około 400 zł), przekazywał dobrowolnie 1000 zł synowi, wynajmował już lokal za który płacił 1450 zł, z pewnością ponosił podobne koszty związane z utrzymaniem samochodu (200 zł miesięcznie), a i konkubina pozwanego płaciła taką samą ratę pożyczki jak obecnie (757,71 zł miesięcznie), wszak, ostatnią pożyczkę – od której ustalono wysokość powyższej raty - zaciągnęła przed sprawą rozwodową, bo we wrześniu 2013r. Po zsumowaniu dochodów i wydatków z ówczesnego okresu, okazuje się, że ich bilans wynosi 1590 zł, a zatem jest bardzo porównywalny (jedynie o około 140 zł wyższy) od obecnego. Na pytanie więc, czy nastąpiła aż tak istotna zmiana w sytuacji majątkowej pozwanego, która czyniłaby zasadnym ustalenie alimentów na poziomie uznania przez pozwanego – odpowiedź jest negatywna. Tu warto podkreślić, że w czasie orzekania w sprawie rozwodowej – co miało miejsce pod koniec stycznia 2015r., pozwany miał już na utrzymaniu małoletnią córkę Z., i – co więcej – wówczas nie studiował. Skoro tego nie czynił, a zatem nie ponosił kosztów czesnego – okoliczność podobnej sytuacji majątkowej wtedy i obecnie - skłania do przyjęcia, że podjęcie przez pozwanego studiów i opłat z tym związanych – w niczym nie umniejszają standardowi życia pozwanemu i jego rodzinie.

Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami, w szczególności wówczas, kiedy w inny sposób nie wykonują ciężącego na nich obowiązku alimentacyjnego. Tak jest w przypadku pozwanego, bowiem, poza znikomymi kwotami pieniędzy jakie przekazał powodowi – w ciągu roku, nie partycypuje w żaden inny sposób w kosztach utrzymania syna i nie utrzymuje z nim kontaktu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego D. S. na rzecz powoda M. S. (1) alimenty w kwocie po 1000 zł miesięcznie, poczynając od dnia. 02 marca 2015r., uznając, że kwota ta jest adekwatna do zaspokojenia w odpowiedniej części usprawiedliwionych potrzeb powoda i jednocześnie stanowi maksymalne obciążenie dla pozwanego. Alimenty w tej wysokości spowodują praktycznie zrównanie stopy życiowej powoda ze stopą życiową pozwanego. Z tych samych względów, sąd powództwo ponad tę kwotę oddalił.

Sąd nie obciążył pozwanego kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c.

Na podstawie art. 333§1 pkt. 1 k.p.c. wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności.